

Sygn. akt I C 586/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Radosław Florek

Protokolant: Marta Chęcińska

po rozpoznaniu w dniu 08 sierpnia 2017 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. G.**

przeciwko **W. S.**

o ustalenie istnienia umowy

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki D. G. na rzecz pozwanej W. S. kwotę **900 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powódka D. G. wystąpiła przeciwko pozwanej W. S. o ustalenie, że pomiędzy stronami istniała umowa pośrednictwa sprzedaży nieruchomości niezabudowanej położonej w M. obejmującej działkę gruntu o numerze (...), dla której Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie prowadzi księgę wieczystą o oznaczeniu (...) oraz udział w 1/5 części w działce gruntu o numerze (...) stanowiącej drogę dojazdową, dla której Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie prowadzi księgę wieczystą o oznaczeniu (...).

W uzasadnieniu żądania pozwu wskazała, że prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w zakresie pośrednictwa obrotu nieruchomościami. Podkreśliła, że strony łączyła umowa zlecenia pośrednictwa przy sprzedaży nieruchomości numer (...) z dnia 15 września 2014 roku, której przedmiotem była sprzedaż działek położonych w M. o numerach (...) i (...). Podała, że w umowie ustalono prowizję od rzeczywistej wartości sprzedanej nieruchomości na poziomie 3 procent. Wskazała, że łączyła ją również umowa zlecenia pośrednictwa przy zakupie nieruchomości numer (...) zawarta z A. B. w dniu 17 listopada 2015 roku, na podstawie której przekazała ona A. B. adresy podanych powyżej nieruchomości należących do pozwanej. Podała, że w wyniku jej działań doszło do negocjacji ceny działki numer (...) pomiędzy pozwaną a A. B., a w dniu 10 listopada 2015 roku zmieniła telefonicznie przedmiot negocjacji na działkę o numerze (...) i ustaliła cenę na 75.000 złotych. Podkreśliła, że w wyniku jej telefonicznych negocjacji ustalone zostały warunki sprzedaży działki o numerze (...), a ona sporządziła umowę przedwstępną sprzedaży tej nieruchomości, którą pozwana podpisała. Podała, że szczegóły sprzedaży tej działki ustalili również pozwana i A. B. za pomocą poczty elektronicznej. Oświadczyła, że w wyniku negocjacji ostatecznie ustalono cenę sprzedaży działki numer (...) na kwotę 70.000 złotych, a w wyniku jej działań w dniu 30 listopada 2015 roku została zawarta umowa sprzedaży tej nieruchomości pomiędzy pozwaną a A. B.. Podała, że w związku z tym należy się jej prowizja wynosząca 2.100 złotych, do której uiszczenia wzywała pozwana.

Na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2017 roku, pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Motywuując swoje stanowisko przyznała, że zawarła z powódką tylko umowę zlecenia pośrednictwa przy sprzedaży nieruchomości, co do działek gruntu o numerach (...) i (...), które ostatecznie sama sprzedała bez udziału powódki. Podała, że powódka do niej dzwoniła i poinformowała ją, iż A. B. jest zainteresowany zakupem jednej z jej działek oraz przekazała jej numer telefonu do niego. Wskazała, że przed przyjazdem do polski A. B. przesłał jej zaliczkę w kwocie 3.000 złotych, a po przyjeździe do Polski A. B. wskazał jej działkę, którą wybrał i dopełnili formalności związanych z jej kupnem. Podkreśliła, że nie zawierała z powódką umowy co do pośrednictwa przy sprzedaży tej działki, a powódka pomagała co najwyżej A. B..

Powództwo nie jest zasadne i nie podlega uwzględnieniu.

Podstawę prawną żądania ustalenia stanowi przepis artykułu 189 Kodeksu postępowania cywilnego, wedle którego powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa gdy ma w tym interes prawny. Wskazany przepis wprowadza więc dwie przesłanki warunkujące dopuszczalność powództwa o ustalenie, a mianowicie ustalenie musi dotyczyć prawa lub stosunku prawnego, a po stronie powoda musi wystąpić interes prawny w ustaleniu. W przypadku gdy brak jest którejkolwiek z tych przesłanek powództwo podlega oddaleniu bez potrzeby dalszego rozpoznawania sprawy, a zwłaszcza rozstrzygania kwestii istnienia lub nieistnienia danego prawa bądź stosunku prawnego. Dlatego też przy tego rodzaju powództwach Sąd jest zobowiązany w pierwszym rzędzie ustalić istnienie wskazanych przesłanek.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, nie ma wątpliwości, że została spełniona pierwsza z wymienionych powyżej przesłanek. Powódka wystąpiła bowiem o ustalenie, że łączyła ją z pozwaną umowa pośrednictwa sprzedaży nieruchomości szczegółowo opisana w żądaniu pozwu, czyli że istniał między stronami taki stosunek prawny.

Odnosząc natomiast drugiej z przesłanek należy na wstępie podkreślić, że według przepisu artykułu 189 Kodeksu postępowania cywilnego, interes prawny po stronie powoda zachodzi wówczas, gdy istnieje jakaś niepewność stanu prawnego lub prawa. Interes prawny należy rozumieć więc jako potrzebę wprowadzenia jasności, co do konkretnego stosunku prawnego lub prawa w celu ochrony przed groźącym naruszeniem sfery uprawnień powoda. Podkreślono to w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1999 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt II UKN 176/99, w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1999 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt I PKN 278/99, w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1998 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt I PKN 334/98 i wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 1997 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt II CKU 7/97. Należy przy tym podkreślić, że interes prawny, o którym mowa w przepisie artykułu 189 Kodeksu postępowania cywilnego, nie może być rozumiany subiektywnie, to jest według odczucia powoda, ale obiektywnie, czyli na podstawie rozumnej oceny sytuacji, w której powód występuje z tego rodzaju powództwem. Interes prawny powoda musi być ponadto zgodny z prawem i zasadami współżycia społecznego, jak również z celem, któremu służy artykuł 189 Kodeksu postępowania cywilnego. Wskazano na to w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2002 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CKN 1047/00, w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 1999 roku wydanym w sprawie II CKN 804/98, i wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 1997 roku wydanym w sprawie II CKU 7/97. Przyjmuje się jednocześnie, że omawiana przesłanka nie jest spełniona wówczas, gdy występuje równocześnie możliwość innej formy ochrony prawnej uprawnień powoda, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw. Wynika to z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2009 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt III CZP 79/09, z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt I CKN 723/99 i wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1998 roku wydanego w sprawie I PKN 334/98. W szczególności dotyczy to sytuacji, gdy powód może dochodzić świadczenia wynikającego ze stosunku prawnego podlegającego ustaleniom. Wskazano na to w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CK 387/02.

Odnosząc przytoczone powyżej rozważania do okoliczności niniejszej sprawy należało uznać, że po stronie powódki nie istnieje interes prawny w żądanym ustaleniu stosunku prawnego. Jak wynika bowiem z uzasadnienia pozwu

powódka żądała ustalenia istnienia przedmiotowej umowy, aby uzyskać podstawę do dochodzenia należnej jej z tytułu tej umowy prowizji w kwocie 2.100 złotych. Wyraźnie na to wskazała w uzasadnieniu pozwu. Nie ma także wątpliwości, w świetle zarówno twierdzeń powódki, jak i dowodów z odpisu wezwania do zapłaty z dnia 22 grudnia 2015 roku znajdującego się na karcie 8 akt sprawy i ostatecznego przed sądowego wezwania do zapłaty z dnia 11 lutego 2016 roku znajdującego się na karcie 10 akt sprawy, że powódka wzywała pozwaną do zapłaty spornej prowizji we wskazanych datach, a tym samym zasadnie można twierdzić, że roszczenie o zapłatę tej prowizji jest już wymagalne i może być dochodzone. Oznacza to, że powódka w pełni może osiągnąć ochronę swoich praw, a w szczególności roszczenia o prowizję, wytaczając powództwo o spełnienie tego świadczenia, czyli o zapłatę przedmiotowej prowizji. W ramach bowiem tej sprawy Sąd rozstrzygnie także o istnieniu pomiędzy stronami spornej umowy, z której to roszczenie o prowizję ma wynikać. Należy przy tym podkreślić, że powódka nie twierdziła, aby ustalenie stosunku prawnego żądane w tej sprawie miało zapewnić jej ochronę innych jej uprawnień, które miałyby wynikać z tej umowy. Oznacza to więc, że brak jest przesłanki interesu prawnego w dokonaniu ustalenia po stronie powódki, co skutkuje oddaleniem powództwa.

Mając powyższe na uwadze, na postawie przytoczonego przepisu, orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Przepis artykułu 98 paragrafu 1 Kodeksu cywilnego stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Ze względu więc na to, że powódka przegrała w całości proces powinna zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty tego procesu.

Wedle przepisu artykułu 98 paragrafu 2 Kodeksu postępowania cywilnego do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdu do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie, przy czym suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego. Zgodnie natomiast z przepisem artykułu 91 ustawy z dnia 28 lipca 2015 roku Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w wypadku gdy obowiązujące przepisy przewidują przyznanie stronie należności w związku z jej udziałem w postępowaniu sądowym należności te przyznaje się stronie w wysokości przewidzianej dla świadków. Z kolei przepisy artykułu 85 ustępów 1 i 2 tej ustawy stanowią, że świadkowi przysługuje zwrot kosztów podróży z miejsca jego zamieszkania do miejsca wykonywania czynności sądowej na wezwanie sądu w wysokości rzeczywiście poniesionych, racjonalnych i celowych kosztów przejazdu własnym samochodem lub innym odpowiednim środkiem transportu, przy czym górną granicę tych należności stanowi wysokość kosztów przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. W tym zakresie przepisy paragrafu 3 ustępów 3 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej stanowią, że na wniosek pracownika pracodawca może wyrazić zgodę na przejazd w podróży krajowej lub podróży zagranicznej samochodem osobowym, motocyklem lub motorowerem niebędącym własnością pracodawcy, przy czym w takim wypadku pracownikowi przysługuje zwrot kosztów przejazdu w wysokości stanowiącej iloczyn przejechanych kilometrów przez stawkę za jeden kilometr przebiegu ustaloną przez pracodawcę, która nie może być wyższa niż określona w przepisach wydanych na podstawie artykułu 34a ustępu 2 Ustawy z dnia 6 września 2001 roku o transporcie drogowym. Przepisy paragrafu 2 punktu 1 liter a i b Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 roku w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy stanowią z kolei, że koszty używania pojazdów do celów służbowych pokrywa pracodawca według stawek za jeden kilometr przebiegu pojazdu, które nie mogą być wyższe niż dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika do 900 centymetrów sześciennych o, (...) złotego i o pojemności skokowej silnika powyżej 900 centymetrów sześciennych o, (...) złotego. Mając na uwadze, że pozwana w celu przybycia z W. na rozprawę w dniu 8 sierpnia 2017 roku poruszała się pojazdem o pojemności skokowej 1.300 centymetrów sześciennych i przejechała 1.400 kilometrów, według wskazanych przepisów przysługiwał jej zwrot kosztów przejazdu w kwocie 1.170 złotych i 12 groszy. Ze względu

jednak na to, że zgodnie z przepisem artykułu 98 paragrafu 2 zdania 2 Kodeksu postępowania cywilnego suma kosztów przejazdu i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego, które to wynagrodzenie w przypadku niniejszej sprawy wynosi 900 złotych, należało w takiej wysokości przyznać powódce od pozwanej zwrot kosztów procesu.

Z tych powodów, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku.